

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 30 listopada 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 285 (4187) | Wyd. A1

Nakład 57.570



Jak już informowaliśmy, w dniu 28 XI br. przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki udekorował wysokimi odznaczeniami państwowymi wybitnych racjonalizatorów i wynalazców.

Na zdjęciu: tow. A. Zawadzki przemawia do odznaczonych.

CAF — fot. Czarnogórski

V Kongres Związków Zawodowych kontynuuje dyskusję

WARSZAWA

W czwartek 29 bm. przed południem na V Kongresie Związków Zawodowych kontynuowano dyskusję nad przemówieniem Władysława Gomułki i referatem Ignacego Logi-Sowińskiego. Zabierało głos 9 delegatów. Pozdrowienia dla Kongresu przekazał przedstawiciel organizacji związkowych z wielu krajów.

Zabierający głos w dyskusji zajęli się problemami załóg robotniczych przemysłu naftowego, kolejnictwa, budownictwa, pracowników handlu, gospodarki morskiej oraz instytucji kulturalnych. Delegaci mówili o ogromnych osiągnięciach uzyskanych we wszystkich tych dziedzinach życia w ciągu ostatnich 4 lat, które minęły od poprzedniego kongresu. Przytaczano dziesiątki liczb i danych, świadczących o wzroście produkcji, o podniesieniu jakości wytwarzanych wyrobów, o poprawie

warunków pracy. Równocześnie wiele miejsca poświęcono niedociągnięciom w działalności naszej gospodarki oraz nie zaspokojonym jeszcze potrzebom poszczególnych grup zawodowych. Zgłoszono w tych sprawach wiele postulatów.

M. in. delegat woj. rzeszowskiego, Stanisław Wais (Zw. Zaw. Górników) mówił o konieczności usprawnienia działalności służby zdrowia wśród pracowników górnictwa naftowego, którzy nie są objęci zasięgiem górniczej służby zdrowia.

Większość z dziesięciu popołudniowych wystąpień delegatów poświęcona była roli związków zawodowych w dziedzinie podnoszenia ilościowego i jakościowego poziomu produkcji, polepszania organizacji pracy i wdrażania postępu technicznego.

Narodowy plan gospodarczy i budżet państwa na rok 1963 - na porządku obrad XIII posiedzenia Sejmu

WARSZAWA

W czwartek po południu 29 bm. rozpoczęło się XIII w obecnej kadencji posiedzenie Sejmu. Porządek obrad obejmuje: pierwsze czytanie projektu uchwały o narodowym planie gospodarczym i projektu ustawy budżetowej na rok 1963 oraz zatwierdzenie uchwały Rady Państwa w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów.

Na posiedzenie, któremu przewodniczył marszałek Sejmu Czesław Wycech, przybyli członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Aleksandrem Zawadzkim i członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem. Bardzo licznie reprezentowana jest prasa; wypełniona jest również galeria dla publiczności.

Po załatwieniu formalności wstępnych marszałek Sejmu wygłosił krótkie przemówienie, w którym złożył hołd pa-

mięci Leona Kruczkowskiego — posła na Sejm, członka Rady Państwa, wybitnego pisarza i działacza politycznego.

Śmierć Leona Kruczkowskiego — powiedział m. in. Cz. Wycech — poruszyła nas wszystkich do głębi. Sejm stracił w jego osobie wybitnego działacza politycznego i społecznego, wszyscy utraciliśmy bliskiego nam człowieka, o wielkim rozumie i sercu. Pozostało jednak dzieło Jego życia, które nadal służyć będzie sprawie pokoju, postępu i socjalizmu.

Po przemówieniu marszałka Wycecha wszyscy obecni powstał z miejsc i chwilą ciszy uczcili pamięć posła Leona Kruczkowskiego.

Następnie w pierwszym punkcie porządku obrad przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefan Jędrzychowski zreferował projekt uchwały o narodowym planie gospodarczym na rok 1963 oraz projekt ustawy budżetowej na ten sam rok.

(Omówienie referatu St. Jędrzychowskiego podajemy na stronie 2).

Po przemówieniu St. Jędrzychowskiego, zgodnie z propozycją Konwentu Seniorów, Sejm postanowił ogłosić oba projekty, dotyczące narodowego planu gospodarczego i budżetu do Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów.

W drugim punkcie porządku dziennego Sejm zatwierdził uchwałę Rady Państwa, powołującą Franciszka Waniołkę na stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów z równoczesnym odwołaniem go ze stanowiska ministra przemysłu ciężkiego oraz powołującą Zygmunta Ostrowskiego na stanowisko ministra przemysłu ciężkiego.

Na tym XIII posiedzeniu Sejmu zakończono.

Wicepremier Mikojan w Waszyngtonie

WASZYNGTON

29 bm. w bazie lotniczej Andrews koło Waszyngtonu wylądował radziecki samolot „Il-18”, na którego pokładzie przybył z Nowego Jorku wicepremier Mikojan. Celem jego pobytu w stolicy Stanów Zjednoczonych jest spotkanie z prezydentem Kennedy'm, które wyznaczono na czwartek, 29 bm. godz. 22,30 czasu warszawskiego.

Tematyki rozmów Kennedy'ego i Mikojana nie podano oficjalnie do wiadomości, przypuszcza się jednak, że dyskutowane będą najpoważniejsze kwestie polityki międzynarodowej, jak rozbrojenie, sprawa zakazu broni jądrowej, kwestia berlińska i kubańska. Agencje zachodnie wskazują, iż jest to drugie z kolei spotkanie amerykańsko-radzieckie na wysokim szczeblu rządowym po spotkaniu Chruszczow — Kennedy w ubiegłym roku w Wiedniu.

5-tysięczny numer „Trybuny Ludu”

WARSZAWA

Czwartek 29 bm. — to dzień militego jubileuszu naszego cotygodniowego „Trybuny Ludu”. W tym dniu ukazał się bowiem 5.000 numer piśma.

W związku z tym warto przypomnieć, że pierwszy numer piśma czytelnicy otrzymali również w czwartek — 16 grudnia 1948 r. „Trybuna Ludu” powołano uchwałą prezydium Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS na miesiąc „Głos Ludu” i „Robotnika” — jako organ Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

28 XI br. w 20 rocznicę śmierci Marcelego Nowotki, I sekretarza KC PPR, na jego grobie na Cmentarzu Powązkowskim delegacje organizacji społecznych złożyły wieńce. W uroczystości wzięła udział delegacja KC PZPR z członkiem Biura Politycznego Zenonem Kliszką i przewodniczącym Komisji Kontroli Partyjnej Romanem Nowakiem.



Na zdjęciu: warta przed grobem Marcelego Nowotki. CAF — fot. Tymiński

Nowa wielka magistrala drogowa Siedlce - Jarosław

1 grudnia br. przekazana zostanie do użytku nowa, wielka magistrala drogowa, biegnąca z Siedlec w woj. warszawskim przez siedem powiatów Lubelszczyzny, aż do Jarosławia w woj. rzeszowskim. Łączna jej długość wyniesie około 250 kilometrów. Ostatnim odcinkiem tego nowego szlaku komunikacyjnego jest szosa łącząca Lublin z Biłgorajem, której budowę obecnie zakończono.

Aktyw służby zdrowia i opieki społecznej obradował w Rzeszowie

W CZORAJ obradował w Rzeszowie aktyw służby zdrowia i opieki społecznej naszego województwa. W nara-dzie wzięli udział wiceminister zdrowia B. Bednarski, przewodniczący Prezydium WRN Michał Ostrowski, dyrektor generalny Ministerstwa Zdrowia prof. Kazimierz Secomski oraz dyrektorzy departamentu Ministerstwa Zdrowia.

Podstawą do dyskusji był referat, który wygłosił kierownik Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prez. WRN ob. Czesław Petecki. Omówił on dotychczasowe osiągnięcia i braki służby zdrowia oraz nakreślił programowe zadania służby zdrowia i opieki społecznej w woj. rzeszowskim w najbliższych latach.

W referacie oraz w czasie dyskusji, oprócz znanych mankamentów służby zdrowia,

szczególnie podkreślano nieracjonalną gospodarkę lekami, sprzętem medycznym oraz niecelowe wykonywanie wielu badań laboratoryjnych. Do niewątpliwych osiągnięć należy natomiast uporządkowanie spraw inwestycyjnych pod względem merytorycznym, finansowym i organizacyjnym. Dzięki temu w ciągu ostatnich czterech lat i w roku bieżącym powiększyła się znacznie liczba szpitali, zakładów specjalistycznych, aptek itd. Oddano do użytku 41 obiektów, przeznaczonych dla służby zdrowia. W przyszłym roku planuje się uruchomić szpitale powiatowe w Mielcu i w Sanoku, sanatorium przeciwgruźlicze w Lipowicy, dodatkową część szpitala w Tarnobrzegu oraz oddział onkologiczny i dermatologiczny Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie.

Interesującą wypowiedź dyskusyjną z pewnością posłużyła jako podstawa do dalszego usprawniania działalności służby zdrowia w naszym województwie. (w. b.)

Najstarsze ciuchy świata

PARYŻ
W ruinach osiedla Katal Hoyok (Turcja), pochodzącego z epoki neolitu, znaleziono tkaniny ocenione przez archeologów za najstarsze ze wszystkich dotychczas znanych. Przypuszczalnie liczą one około 11 tysięcy lat.



Na zdjęciu: potok Bystry w śnieżnej szacie. CAF — fot. Olszewski

Zęby Isnlące cały dzień...

TOKIO

Japończycy wymaleli środek, za pomocą którego zębom można nadać isnlące białe połysk na cały dzień. Substancja ta schnie w ciągu kilku minut, a poza tym daje się łatwo usunąć. W najbliższym czasie ukaze się ona w sprzedaży w drogeriach japońskich.

CIĘKAWOSTKA

TELEFONICZNA POCIESZYCIELKA STRAPIONYCH

DNIA

PARYŻ
„SOS — Przyjaźń” — paryska instytucja pocieszania przez telefon ludzi zdesperowanych i zbłąkanych dusz, zwracających się z

prośbą o pomoc. ogłosiła dwuletni bilans swej działalności. Okazuje się, że na 2 tysiące otrzymanych przez „SOS — Przyjaźń” wzywzań, aż 33 proc. pochodziło od różnych żartownisiów. Na 87 proc. poważnych klientów instytucji, tylko 4 proc. myślało o samobójstwie. 3/4 tych ludzi dało się odwieść od tego ponurego zamiaru. Bilans nie ujawnia, co uczyniła pozostała 1/4 klientów.



Założenia planu i budżetu na rok przyszły

Omówienie referatu Stefana Jędrzychowskiego na posiedzeniu Sejmu

Na wstępie swego sejmowego przemówienia, Stefan Jędrzychowski zabrał kilkanaście kluczowych zagadnień, które zaważyły na ostatecznych wskaźnikach, zawartych w projekcie narodowego planu gospodarczego i budżetu na 1963 rok. W tym roku wystąpiło wiele trudności, które spowodowane były przede wszystkim niepomysłnymi wynikami w rolnictwie. W rezultacie niekorzystnych warunków atmosferycznych plony podstawowych upraw są niższe niż w 1961 roku — zbory z pszenicy — o ok. 2 mln ton, ziemniaków — o ok. 7,5 mln ton, a buraków cukrowych — o 1,3 mln ton. Ogólna wartość produkcji roślinnej w br. będzie mniejsza o 13,1 proc. od poziomu osiągniętego w 1961 roku. Całkowita zaś wartość globalnej produkcji rolnej ukształtuje się na poziomie o 8,6 proc. niższym od założenia tegorocznego planu, a o 7,8 proc. — od poziomu zeszłego roku.

Te niekorzystne wyniki w rolnictwie wpływają na całokształt efektów gospodarki narodowej. Wytworzony dochód narodowy, który zgodnie z planem miał wzrosnąć o ok. 7 proc. zwiększył się tylko o 2-3 proc.

Wszystko to zmusza do zwiększenia pomocy rolnictwu. Niedobór zbóż i pasz spowodował zagrożenie w dziedzinie hodowli. Zaszła więc konieczność poważnego zwiększenia importu pszenicy i pasz w porównaniu z planem. Import pszenicy, który w roku gospodarczym 1960 — 61 wyniósł 2.220 tys. ton, a w roku gosp. 1961—62 — 2.203 tys. ton, wyniesie w tym roku gospodarczym 2.700 tys. ton.

Z drugiej strony tegoroczne wyniki produkcji rolnej nie pozwalają na zaplanowanie wzrostu eksportu rolnospożywczego.

Obie te sprawy zaważyły na naszym bilansie handlowym i płatniczym. Aby zrównoważyć ten bilans (przy jednoczesnym wzroście importu pszenicy i pasz, a zmniejszeniu eksportu rolnospożywczego, trzeba było przyjąć dość drastyczne ograniczenie importu surowców i półfabrykatów.

To musi odbić się na założeniach przyszłorocznego planu, dotyczących poziomu pro-

dukcyj przemysłu lekkiego, maszynowego, chemicznego.

W tej sytuacji należało ustalić wyjątkowo mobilizujące i trudne zadania eksportowe dla przemysłu produkującego maszyny i urządzenia oraz przemysłowe artykuły konsumpcyjne. Chodzi o wzrost tego eksportu nie tylko do krajów socjalistycznych i do krajów słabo rozwiniętych, ale również do rozwiniętych krajów kapitalistycznych. Eksport maszyn powinien wzrosnąć o 15,4 proc. w stosunku do tego roku, w tym o 30 proc. — do krajów kapitalistycznych.

Ogólne obroty handlu zagranicznego w przyszłym roku powinny zwiększyć się o 4,5 proc. (eksport o 6 proc., import o 3,2 proc.).

Pełne wykonanie zadań eksportowych i utrzymanie importu w określonych granicach, to — jak stwierdził Stefan Jędrzychowski — podstawowe zadanie naszej gospodarki i zasadniczy warunek przezwyciężenia trudności, z jakimi się obecnie borykamy.

Mówca przedstawił następnie do scharakteryzowania przyszłorocznego poziomu produkcji w naszej gospodarce. Podkreślił on, że wspomniane wyżej trudności zmusiły do założenia w 1963 r. niższego niż zazwyczaj tempa jej rozwoju. Globalna produkcja przemysłowa zwiększy się o 5 proc., ale wzrost ten rozłoży się nierównomiernie pomiędzy poszczególne gałęzie przemysłu. Przy pewnym nawet zmniejszeniu produkcji np. przemysłu lekkiego (ale lepszym asortymentowym dostosowaniu się do potrzeb), znacznie wyższe od średniej wskaźniki wzrostu założono dla przemysłu elektrotechnicznego (o 13,7 proc.), maszynowego i konstrukcji metalowych (o 11,7 proc.), środków transportu (o 11 proc.), metalowego (o 8,6 proc.) i chemicznego (o 9,5 proc.). Produkcja przemysłu energo-tycznego zwiększy się o 8,5 proc.

W rezultacie tak ustalonych wskaźników wzrostu, produkcja środków wytwarzania powiększy się o 6,6 proc., a produkcja przedmiotów spożywczych — o 2,6 proc.

A teraz kilka liczb dotyczących poziomu produkcji niektórych podstawowych surowców i wyrobów. Produkcja węgla kamiennego wyniesie 111 mln ton, węgla brunatnego — ponad 14 mln ton, gazu ziemnego 918 mln m sześć, energii elektrycznej ok. 37,5 mld kWh, stali — ok. 8 mln ton, cementu — ponad 8,2 mln ton, kwasu siarkowego — ponad 900 tys. ton, nawozów azotowych — 364 tys. ton, a fosforowych — 285 tys. ton.

Warto podkreślić, że w przemyśle maszynowym bardzo znacznie wzrosło produkcja silników okrętowych, maszyn i urządzeń dla różnych branż przemysłowych i rolnictwa, a z produktów

uspołecznionej zwiększy się o 2,2 proc. Zwiększa utrzymanie tego ostatniego wskaźnika jest sprawą bardzo ważną. Wzrost produkcji musi być przede wszystkim uzyskiwany poprzez wzrost wydajności, będący następstwem postępu technicznego. Na sprawy techniki należy w przyszłym roku zwrócić o wiele większą uwagę niż dotychczas.

Przechodząc do omówienia budżetu państwa, referent podał, że projekt budżetu na przyszły rok zamyka się po stronie dochodów kwotą 263,6 mld zł, a po stronie wydatków — kwotą 260,4 mld zł. Oznacza to wzrost dochodów o 2,5 proc. i o tyle samo wydatków. Z ogólnej sumy planowanych wydatków ok. 54 proc. przypada na finansowanie przedsięwzięcia i jednostek gospodarki uspołecznionej. Największą pozycję stanowią tu oczywiście inwestycje.

A oto kilka pozycji z zamierzonych wydatków państwa. Nieinwestycyjne wydatki na rolnictwo wyniosą 6,1 mld zł oraz 4 mld zł — na Fundusz Rozwoju Rolnictwa. 3,8 mld zł obejmą dopłaty do deficytowych usług dla ludności, 4 mld zł — na utrzymanie i kapitalne remonty urządzeń komunalnych, 3,3 mld zł na utrzymanie dróg publicznych.

Jednym z podstawowych zadań budżetu państwa jest finansowanie potrzeb w zakresie urządzeń socjalno-kulturalnych. W tej dziedzinie nastąpi wzrost o 3,5 mld zł. Oświata, nauka, szkolnictwo wyższe oraz kultura pochłoną 26,2 mld zł (wzrost o 6,7 proc.), a ochrona zdrowia, opieka społeczna i kultura fizyczna — 19,2 mld zł. Warto przytoczyć, że w 1963 roku planuje się wzrost liczby łóżek szpitalnych o 3,6 proc.

Wydatki na ubezpieczenia społeczne wyniosą 27 mld zł. Tu podstawową pozycją są renty. Natomiast zanotujemy stabilizację wydatków na administrację państwową.

Jak podkreślił Stefan Jędrzychowski, pełne wykonanie i przekroczenie zadań eksportowych, zwiększenie produkcji na rynek, otoczenie szczególną opieką rolnictwa, utrzymanie się w limitach zatrudnienia i płac, obniżenie kosztów produkcji, lepszy postęp techniczny, dobra realizacja inwestycji — oto w największym skrócie program działania, od którego realizacji będzie zależało, jak w rzeczywistości będzie stan naszej gospodarki w 1963 r.

**NA OBRADY X Zjazdu Wio-
dziej Partii Komunistycznej**
wyjechała w czwartek do Rzymu delegacja KC PZPR w składzie: szef Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko oraz członkowie KC — Lucjan Motyka i Artur Starewicz.

W CZWARTEK dokonano zamachu bombowego na budynek jugosłowiańskiej misji handlowej w Bad Godesberg. Meleha, w wyniku którego trzech urzędników jugosłowiańskich zostało zranionych, a parter budynku zdemolowany.

W BRODZIE wieczorem odbyło się w Kairze pod przewodnictwem prezydenta Nasserza posiedzenie Rady Prezydenckiej ZRA — tematem posiedzenia była m. in. propozycja mediacji amerykańskiej w sprawie uregulowania konfliktu jemeńskiego.

PROKURATURA Generalna NRF potwierdziła w czwartek, że w związku ze sprawą „Spiegla” aresztowany został w drodze drugi z kolei pułkownik z Ministerstwa Obrony NRF pod nazwiskiem „szady stan”.

JAK INFORMUJE korespondent Agencji France Presse, Algierska Partia Komunistyczna została zdelegalizowana; rząd algierski podjął decyzję w tej sprawie jeszcze przed kilkoma dniami, ale podano ją do wiadomości dopiero w czwartek w południe w toku konferencji prasowej, zorganizowanej przez ministra informacji Hadza Hamu.

W RZYMIE ogłoszono oficjalnie komunikat o stanie zdrowia papieża Jana XXIII; komunikat stwierdza, że papież cierpi na pewne dolegliwości przewodu pokarmowego.

PREZYDENT Jugosławii, Tito, który jest zapalonym fotografem, wystawił około 100 swoich prac na ekspozycji klubu fotografiki w małym stowarzyszeniu miasteczku Videm-Krasko — jest to pierwszy wypadek pokazania jego prac fotograficznych na publicznej wystawie.

JAK PODAJĄ z Limy, ogłoszono tam w czwartek, że w katastrofie brazylijskiego odrzutowca pasażerskiego „Boeing-707” zginęło 105 osób, nie zaś 97, jak podawano poprzednio.

U Thant zostanie sekretarzem generalnym ONZ?

NOWY JORK
Nowojorski korespondent PAP, powołując się na wiadomości pochodzące z dobrze poinformowanych źródeł pisze, że — jak się zdaje — wielkie mocarstwa osiągnęły porozumienie w sprawie wyboru U Thanta na sekretarza generalnego ONZ.

Oficjalna propozycja w tej sprawie została przedstawiona w Radzie Bezpieczeństwa przez Ghane, ZRA i Irlandię. U Thant, wybrany ma być na stanowisko sekretarza generalnego ONZ na okres trzech i pół lat. Według dotychczasowej praktyki, sekretarz generalny wybierany był na okres 5 lat. Jednakże U Thant wyraził życzenie, by okres jego kadencji liczony był od listopada ub. roku, tj. od czasu gdy pełni on obowiązki sekretarza generalnego ONZ.

Pe raz pierwszy od chwili uzyskania niepodległości przez Algierię

Rozmowy francusko-algierskie

PARYŻ
Pod koniec bieżącego tygodnia rozpoczynają się w Paryżu francusko-algierskie rokowania polityczne, pierwsze od chwili uzyskania przez Algierię niezapowiedzianej. Oczekuje się, że w związku z rozmowami, algierski minister spraw zagranicznych Chemisti przybędzie do Paryża 30 bm. Zabawi on w stolicy Francji do 4 grudnia.

Porządek dzienny rozmów nie został ogłoszony. Opierając się jednak na przemówieniu, wygłoszonym przez ministra Chemistiego 24 listopada w algierskim Zgromadzeniu Narodowym, obserwatorzy sądzą, że strona algierska postawi sprawę adaptacji układów ewiańskich do

Administracja Kennedy'ego przeprowadza rozmowy w sprawie likwidacji kryzysu kubańskiego, a tymczasem w

— które skompromitowało się organizacją niesławnej akcji oddziałów kontrrewolucjonistów na Kubę — kontynuuje antykubańską hecę. FBI aresztowało trzech Kubańczyków: w oskarżając ich o „sabotaż”. Dwóch z nich sąd federalny uniewinnił, trzeci natomiast — pracownik misji kubańskiej przy ONZ — jest w dalszym ciągu przetrzymywany w areszcie, mimo że posiada dyplomatyczny immunitet.



Na zdjęciu: kompromitujące zdjęcie, na którym reporter uchwycił moment wyprowadzania z samochodu więziennego trzech Kubańczyków oskarżonych o „sabotaż”. Metody działania FBI spotkały się z potępieniem tych wskaźników, którym drogi jest pokój oraz likwidacja kryzysu kubańskiego.

Obrady podkomitetu trzech mocarstw w Genewie

GENEWA
W Genewskim Pałacu Narodów odbyło się przedwczoraj po południu kolejne posiedzenie podkomitetu trzech mocarstw atomowych do

spraw zakazu doświadczeń nuklearnych. Obradom przewodniczył delegat Związku Radzieckiego, Carapkin.

Na posiedzeniu delegaci zachodni nie zgłosili żadnych nowych propozycji, które mogłyby pchnąć naprzód rokowania. Delegat amerykański A. Dean i przedstawiciel W. Brytanii, Godber, podobnie jak na poprzednich posiedzeniach, wszelkimi sposobami zachwalali swe propozycje i uporczywie domagali się przyjęcia systemu międzynarodowej kontroli i inspekcji na miejscu.

Przedstawiciel radziecki w swym wystąpieniu jeszcze raz wskazał, że propozycje Zachodu w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną są dla Związku Radzieckiego nie do przyjęcia. By rokowania ruszyły z miejsca, konieczne jest, aby Zachód wyszedł na przeciw propozycjom radzieckim, jak to uczynił ZSRR w stosunku do propozycji zachodnich. W swym wystąpieniu Carapkin poruszył również wniesioną w Komitecie 18 propozycję delegata Szwecji, przewidującą utworzenie międzynarodowej Komisji naukowej dla zbierania informacji o zjawiskach podobnych do wybuchów atomowych.

Rząd NRF jeszcze raz demaskuje swe oblicze

Proces delegalizacyjny Związku Ofiar Faszystwu

BERLIN
Przed federalnym trybunałem administracyjnym, którego posiedzenie odbywa się w Berlinie zachodnim, rozpoczął się w czwartek proces przeciwko organizacji bojowników ruchu oporu ofiar hitleryzmu — VVN.

Federalny trybunał administracyjny rozpatrzył ma wniosek rządu NRF o delegalizację Związku Ofiar Faszystwu (VVN).

Zapowiedź procesu — jak wiadomo — wywołała falę oburzenia wśród demokratycznej opinii publicznej Niemiec i wielu krajów europejskich.

Na sali rozpraw znalazło się wielu przedstawicieli zagranicznych organizacji ofiar faszystwu i bojowników ruchu oporu m. in. sekretarz generalny Międzynarodowej Organizacji Bojowników Ruchu Oporu (FIR), Toujas, przewodniczący czechosłowackiego Stowarzyszenia Bojowników Antyfaszystowskich, Husek. Z Polski przybył m. in. poseł na Sejm, Józef Kwietniewski. Procesowi przysłuchuje się ponad 100 dziennikarzy niemieckich i zagranicznych.

Interesy rządu niemieckiego i „Związku Ofiar Hitleryzmu” reprezentuje z każdej strony po trzech adwokatów.

Kryzys kubański przyczyną momentu „słabości fizycznej” pana Straussa?

BONN
Minister obrony Strauss stanowczo przeczy temu, że byłby kompletnie pijany i zamroczony na przyjęciu wydanym przez prezydenta NRF na zamku Bruhl 24 października br. Tego rodzaju informację podała swego czasu prasa zachodniemiecka, w tym również tygodnik „Stern”, który obecnie zamieszcza zaskakujące, lecz bardzo znamienne dementi ministra niemieckiego. Strauss przy okazji wyjaśnia, że wszystkiemu zawinił... kryzys kubański.

Prawdą jest — stwierdza Strauss w oświadczeniu prasowym do „Sternu” — że z powodu związanego z kryzysem kubańskim przecierania był on w stanie ogólnego fizycznego przemęczenia. To przemęczenie

w powiązaniu z napięciem nerwowym ostatnich miesięcy oraz następstwami cierpienia nabytych w okresie wojny doprowadziło do momentu „fizycznej słabości”.

W liście do redaktora naczelnego „Sternu” Henri Nannena, Strauss wyjaśnia, że powinien się leczyć, jednakże nie mógł, ponieważ „wykonywanie swych urzędowych i politycznych obowiązków przekłada nad względem na swą rodzinę i samego siebie”.

Minister Strauss, który w swych wypowiedziach na tym przyjęciu wszystkich przeciwników politycznych pakował do więzienia, teraz przeczy temu. Oznacza to, podobnie jak inni rozmówcy przy jego stole prowadził „namietną debatę na aktualne problemy polityczne”.

Moskwa

MOSKWA
Jak donosi agencja TASS, rząd radziecki wystosował do rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji noty, w których oświadcza, iż oczekuje od tych rządów podjęcia kroków w celu niedopuszczenia do wykorzystania przez koła rządzące Niemieckiej Republiki Federalnej Berlina zachodniego dla represji sądowo-politycznych wobec „Związku Ofiar Faszystwu” (VVN).

„PODZIĘKOWANIE”
W DNIU NAUCZYCIELA

Jestem nauczycielką w Wólce Pełkińskiej (pow. Jarosław), mam dwuletnie dziecko i spodziewam się wkrótce drugiego. Wraz z mężem mieszkam w jednym pokoju, który równocześnie służy jako kuchnia, sypialnia i spiżarnia. Ob. Józef Sowa, w którego mieszkaniu twierdzi, że rzekomo wymówił nam mieszkanie, o czym przewodniczący GRN nie poinformował mnie pisemnie, ani ustnie. Tylko gospodarz rozgłaszał po wsi, że w naszym mieszkaniu zburzył piec, gdyż dłuższy czekać nie będzie. W związku z tym napisałam 11. XI prośbę do Prez. GRN o wyszukanie mi nowego mieszkania. Tymczasem zamiast odpowiedzi, 20 listopada, w Dniu Nauczyciela, podczas mojej nieobecności, ob. Sowa powyciągał rury z kuchni, zburzył piec i wybił kilka dziur w ścianie głównej. Po przyjeździe do domu gospodarz oświadczył, że zburzył piec ponieważ mu przewodniczący GRN St. Czwoja i ma zamiar zburzyć całą ścianę. W tych warunkach nie mam gdzie ugotować obiadu ani sprząć matemu dziecku białe ubrania, ani też przygotować się

Listy DO REDAKCJI
do lekcji. Następnie wskutek panującego zimna w mieszkaniu zachorowało dziecko. Zwróciłam się z tą sprawą do powiatu, mam nadzieję, że przyjdą mi z pomocą, ale nikt nie wróci mi straconego zdrowia.

ELEONORA JAGIELIK
nauczycielka

BEZDUSZNI BIUROKRACI

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Stróżach (pow. Gorlice) przysłało mi upomnienie celem wpięcia funduszu gromadzkiego za 1961 rok. W trakcie rozpatrywania tej sprawy, referentka, prowadząca ten dział nie była zorientowana co do czasu, rzekomo, nie wpłaconej zaległości. Przypuszczała, że zaległość dotyczy 1960 r. Dlatego przy okazji miałam przynieść kwity z 1960 r.

W niedługim czasie otrzymałam drugie wezwanie w sprawie uregulowania należności z 1961 r. Ponieważ te kwity już raz okazałam — nie miałam potrzeby zgłaszać się z nimi po raz drugi. Myślałam, że tę pomyłkę

już sprostowano. Tymczasem w kilka dni później zjawili się poborca i mimo przedłożenia pokwitowań zajęli mi maszynę do szycia.

Dla wyjaśnienia sprawy udałam się 31. X. br. do Prez. GRN ponownie przedkładając kwity z 1961 r. Przewodniczący GRN, analizując szczegółowo zobowiązania funduszu gromadzkiego za poszczególne lata doszedł do wniosku, że nie zapłacono została druga rata z 1960 r.

Dla sprostowania sprawy znów udałam się 2. XI. br. do Prez. GRN z kwitem zapłaconej drugiej raty z 1960 r. Byłam jeszcze 3. XI., referentka posunęła się do zarzutów, że przedłożony kwit jest sfałszowany. Po dłuższej dyskusji okazaniu wszystkich kwitów od początku — wreszcie stwierdzili, że wszystkie należności zostały zapłacone.

Myślałam, że na tym będzie koniec. Nic podobnego. 22. XI. br. otrzymałam z Prez. GRN w Stróżach obwieszczenie o mającej odbyć się licytacji mojej maszyny zajętej przez poborcę.

Mam ponad 60 lat i dalej chodzić i załatwiać tę sprawę nie mam już sił.

Katarzyna Witek
Połna

Złe psy, sery i politechnizacja

Jeśli szkoła istnieje 60 lat, to posiada już bogate tradycje, ale ważniejszy jest dzień dzisiejszy tej placówki, która kształci kadry dla przemysłu mleczarskiego. Tak, to już przemysł, chociaż nie tak dawno mle-

proces nauczania odbywa się w zasadzie podczas lekcji; wypracowania domowe — utrwalają wiadomości. Uczniowie, którzy wiele godzin z zapalem pracowali przy ich wykonaniu, stają się dobrymi specjalistami; nie obce

im jest wnętrza skomplikowanych maszyn, potrafią je rozebrać, naprawić i złożyć.

Szkoła istnieje od 1963 roku. Kiedyś organizowano tu roczne kursy mleczarsko-serowarskie, na których uczyli się ojcowie, a później ich dzieci. Zawód mleczarza był dziedziczny. Dziś odbywa go wielu nowicjuszy, ale tradycje szkoły — kształcenie solidnych fachowców — są podtrzymywane. Niemala to zasługa najstarszego nauczyciela — Stanisława Fedorczyka, który od 1926 roku uczy serowarstwa. Tajemnice produkcji serów: jak je moczyć, solić itp. przekazuje kolejnym rocznikom uczniów. Zna dobrze młodzież. I tą sprawą jest obecna. Czy różniła się ta kolonia? O barzdol inne spoki — mówi on — inna młodzież. Uczyłem przed laty chłopców „pod wasem”. Trudności było wiele. Ich żarty i „kawaty” były nieraz nie pozbawione humoru, ale zdarzały się również „ślepie figle”. Przychodził kiedyś do internatu, gdyż byłem wówczas wychowawcą. Na łóżku leży uczeń — spod koca wystaje głowa w czapce i nogi w skarpetkach. Co? Spł w ubranu. Nie, to była tylko kukła zastępująca chłopca, który wraz z innymi urządził kolejny wypadek na Staromieście. Wrócił przez plot i okna. Szkoła i warsztatu pilnowali wówczas nie psy. Pewnego razu nie poznaliśmy wracającego tą drogą ucznia — zastatkowały go w momencie forsowania parkanu. Stwierdził na nim błąd aż do rana.

Obecnie, młodzież jest również żywa, jednak zdania stojące przed nią wymagają znacznie intensywniejszej pracy. Może dlatego jest poważniejsza...



Jak tu zdobyć „piłkę”, no chociażby „czwórki”. Opisać wirówkę hermetyczną nie jest łatwo; mgr inż. Rajca nie udaje „pijwanca”, a lekcję hospituje dyrektor inż. Łabaj.

Fot. M. Kopeć

EDYZYSLAW KOZIOŁ

Międzynarodowy Tydzień Pszczelarstwa

Z okazji Międzynarodowego Tygodnia Pszczelarstwa zwróciłam się z kilkoma pytaniami do prezesa Wojewódzkiego Związku Pszczelarstwa w Rzeszowie ob. STANISŁAWA PŁODZIENIA.

Kto zapoczątkował obchody Tygodnia Pszczelarstwa?

Ważne Zgromadzenie Międzynarodowej Organizacji Pszczelarskiej mającej swoją siedzibę w Bolonii, ustaliło, że ostatni tydzień listopada będzie Tygodniem Pszczelarstwa na całym świecie. Polska jest członkiem tej organizacji pod nazwą „Apimondia”. Jakże cele przyświecają Tygodniowi Pszczelarstwa?

Przed wszystkim, popularyzacja wartości i znaczenia pszczół w zapyłaniu roślin uprawnych, a w szczególności roślin przemysłowych oraz drzew owocowych, zwrócenie uwagi na bezpośrednie ich produkty, takie jak miód, wosk, percha, mleczko i kit — posiadające m. in. duże, dokładnie nie zbadane jeszcze własności lecznicze.

Proszę o krótką charakterystykę gospodarki pszczelarskiej w naszym województwie.

Obecnie w naszym województwie jest 69.105 pni pszczół w 13.090 pasiekach. Są to w większości pasieki małe 4—10 — pniowe. W zasadzie gospodarka jest dość zacofana. Notujemy nikły dopływ młodych pszczelarzy. Mały stan liczbowy członków w liczbie 1948 jest niezadowalający. Są jednak koła powiatowe aktywne. Do takich należy Jarosław, Krosno, Sanok, Ropczyce.

Baza pożytkowa naszego województwa zaliczana jest do średnich. Przeciętą na wydajność z pnia wała się w granicach 3—4 kg. Dobrą bazę pożytkową stanowią Bieszczady, gdzie trzeba jednak wędrować z pszczołami. Związek nasz czyni starania o ulgi dla przewoźni w PKP i PKS. Związki pszczelarskie starają się obsadzać również nieużytki drzewami nektarodajnymi.

Jak nam wiadomo szereg gólnie interesuje się pan genetyką pszczół?

Tak, jeszcze w 1954 roku studiując na Wydziale Biologii Uniwersytetu

Łódzkiego napisałem pracę, nt. „Sztuczne nasienianie matek pszczelich”. W ub. r. wykonałem aparat do sztucznej inseminacji, który na Krajowej Konferencji Hodowców Pszczół w br. otrzymałem ocenę b. dobrą. Kierowany dobór osobników za pomocą tego aparatu polepszy pogłowię naszych pszczół, te zaś zwiększą zbiory.

Jakie jest Pana osobiste życie?

By pszczelarstwo nadal rozwijało się w naszym kraju, województwie no i w Babicy, w której pracuję jako kierownik Szkoły Tysiąclecia, funkcję bowiem prezesa Woj. Zw. Pszczel. piastuję społecznie.

Tekst i zdjęcia
M. KOPEĆ



Kontrola czerwi matki sztucznie inseminowanej.



Stanisław Płodzien z aparatem do sztucznej inseminacji matek pszczelich.

czarstwo było tylko rzemiosłem. Przed kilku laty — mówi dyrektor Technikum Mleczarskiego w Rzeszowie, znany pedagog i doświadczony specjalista w tym zawodzie, inż. Lech Łabaj — współdziałając mleczarska za dewizy, uzyskana z eksportu masła zakupiła nowoczesne maszyny. Zmieniły się one szybko, gdyż brak było odpowiednio wykwalifikowanych kadr. Nasi absolwenci muszą umieć nie tylko je obsługiwać, ale gdy zajdzie tego potrzeba — naprawić. Technicy mleczarskiemu więc nie może być obca mechanika, ślusarstwo, elektrotechnika.

Aby produkować dobre sery, masło, kefir, jogurt itp., trzeba się kilka lat uczyć. Dokonałem więc o tym 700 uczniom tej szkoły. Byłoby im znacznie trudniej opanować tajniki technologii, maszynoznawstwa, biologii, gdyby ich nauczyciele nie stosowali nowoczesnych metod nauczania. Propaguje je inż. Łabaj, a stosuje m. in. mgr inż. Jan Rajca, który ze szkołą tą związany jest tradycją rodzinną. Ukończył ją przed laty jego ojciec. Syn chciał być nauczycielem: studia pedagogiczne przerwał mu wojna, podczas której pracował w tej szkole w charakterze instruktora. Po ukończeniu ostatecznej WSR został wykładowcą technologii i maszynoznawstwa. Nauca o poglądowo, kształci — politechnicznie. Postępuje się m. in. tablicami i filmami oświatowymi.

Specjalnością mgr inż. Rajcy jest wykonywanie pomocy naukowych. Pod jego kierownictwem kilku młodych techników sporządziło przekroje wielu maszyn, urządzeń oraz samochodu. Wartość tych pomocy jest wprost nieoceniona, a zrobione są z maszyn, przeznaczonych na złom. Przyczyniają się one do tego, iż

MOI DRODZY!

STARE przysłowie, iż podróż kształcą, potwierdza się nawet w toku tak niedużego wypadu jak na trasę Rzeszów — Kraków. Ludzie zaś o pewnych predyspozycjach do porównań i wniosków — jak zdołałam stwierdzić — z takiego wyjazdu wracają wręcz pokrzepieni.

Nie tylko bowiem, że nie jesteśmy, czy też w okresie ostatnich miesięcy, nie byliśmy miastem najbardziej rozkopanym w zasięgu Polski południowej, jak to niektórzy usiłowali nam wmawiać. Rynek w Krakowie, który w pamięci niedawnych wycieczkowiczów pozostał jako sielankowy plac ze stylowymi przekupkami, plamami barwnych straganów z kwiatami i niepioszonymi stadami gołębi, tętni obecnie rytmem głębokich koparek. Nie mam potrzeby, gdyż znana jest doskonale z prasy i radia, malować wspomnianą wizję krakowskiego rynku po tych generalnych, architektonicznych porządkach. Niewątpliwie przyświeca ona krakowianom i krakowiankom, którym przychodzi, w deszczowe zwłaszcza dni, pokonywać ten wielki rozkopany plac i wszystkie związane z tym trudności ruchu pieszego i komunikacyjnego, jakie nie zamykają się bynajmniej do samej rynkowej okolicy.

List z trasy

A że akuratnie byłam tam w śniegowy dzień (tak, tak, śnieg sypał wielkimi płatami — jak w tekście owego tangga) i opad natychmiast zamienił się w głębokie lodowate kałuże, miałam możliwość podziwiać nie tylko humor, ale wręcz grację, z jaką zwalaszca mieszkanki Krakowa pokonywały ów tor przeszkód. Ba, oblicza się także rekordy oczekiwania na wolny przejazd w ruchu kołowym, wynikające z sytuacji w rynku. Przebiega się o 16-minutowym wyczekiwaniu, co przyznać trzeba, w porównaniu z metropoliami świata, nie wydaje się znowu aż tak rekordowe.

Jeśli w szumie nowoczesnych urządzeń budowlanych tonie trochę krakowski hejnal, to nie należy przypuszczać, iż same Sukiennice i ich handel pracują na zwolnionych obrotach. Na stoiskach, w nieco przyćmionym świetle zimowego przedpołudnia, błyszczą cekiny na setkach krakowskich gorseł, różniowi się i czerwienią kwiaty stroików na głowę, lśnią naszyjniki ze sztucznych kryształów. Do kawiarni „Noworola” wchodzi, a raczej wkracza, młodzież pięknie dziewczęta, o których można przypuszczać, iż w tej

porze winny raczej przebywać w uniwersyteckich seminariach, lub też w wyższych klasach szkół średnich. Czerń ich fryzur, opierających się zwycięsko podmuchom listopadowej wichury i śnieżnej wilgoci, jest tak głęboka, iż odciwn najczarniejszej pasty do obuwia wydaje się przy niej szarawy. Jeśli w Polskiej Kronice Filmowej oglądaliście żeńską twarz na rok 1963, to wszystkie nowości tego typu urody „r. 1963” w Krakowie są już całkowicie rozpowszechnione.

Na wystawach sklepowych mnóstwo karnawałowych propozycji. Srebrna lama, tak sztywna i błyszcząca jak opakowanie czekolady, w cenie 190 zł za 1 metr, wyrzuwa mieszane westchnienia u kandydatów do sylwestrowych sukcesów.

Przełom listopada i grudnia pełen jest w Krakowie interesujących imprez. W Teatrze Muzyycznym idzie nowa pozycja — opera komiczna Gaetano Donizettiego „Don Pasquale”. W Teatrze Starym wznowiono komedię Saganiki „Zamek w Szwecji”. W seri wznowień, Teatr Kameralny powrócił do „Helizy i Abela” R. Vailanda.

Tak jak zalecało to mi

Sanatorium przeciwgruźlicze w Foluszu

W malowniczo położonej, bezkudziej miejscowości — Foluszu odbyła się uroczystość przekazania do użytku nowo wybudowanego sanatorium przeciwgruźliczego. Wzięli w niej udział: wiceminister zdrowia — Bednarski, dyr. Dep. Profilaktyki i Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia dr Sobolak, kier. Woj. Wydz. Zdrowia dr Petecki, I sekretarz KP PZPR w Jaśle, tow. Trzeźniak i przewodniczący Prezydium PRN inż. Data.

Symbolicznego przecięcia wstęgi, a tym samym przekazania sanatorium do użytku, dokonał wiceminister Bednarski. Obiekt ten, którego koszt budowy wyniósł 11 milionów złotych, posiada obecnie 130 łóżek. Tyle też chorych z terenu całego województwa będzie się mogło leczyć jednocześnie. W najbliższej przyszłości sanatorium zostanie rozbudowane. Przewiduje się budowę jeszcze jednego pawilonu, obliczonego na kilkadziesiąt łóżek. (m)



Ch. Saint-Evrémont: O SZTUCE ŻYCIA I ŻYCIU SZTUKI. „Czytelnik”. — Wybór pism z sagadnień historii literatury religijnej, etyki i sztuki — pióra prekursora Woltera i Diderota.
L. Przemski: NA TROPIE SŁÓW I RZECZY. „Wiedza Powsz.”. — Wydawnictwo popularne, ciekawe i przystępnie tajniki etymologii językoznawczej.
T. Jodejka (oprac.): TRYLOGIA HENRYKA SIENKIEWICZA. PIW. — Szkice, studia i polemiki ud-

stepniające wypowiedzi wybitnych naszych pisarzy na temat Trylogii i ilustrujące historię jej powstania.

„MAŁY SŁOWNIK KULTURY ANTYCZNEJ”. Wiedza Powsz.”. — Wydawnictwo Popularno-Encyklopedyczne, mieszczące w części hasłowej 1.850 terminów, w części ogólnej — wiele artykułów — opracowań na temat starożytnych dzieł i kultury Grecji i Rzymu.

A. Mariamow: RUSZAMY NA WSCHÓD”. „Czytelnik”. — Reportaż literacki z podróży po Syberii.

L. Leńcz: CZARNE NARAMIENNIKI. KIW. — Powieść radziecka z dziejów rewolucji i wojny domowej na południu Rosji.

WSPOMNIENIA ŻOŁNIERZY GŁ I AL. Wyd. 2. MON. — Wspomnienia dotyczące akcji partyzanckich w obwodach: warszawskim, lubelskim, radomskim, krakowskim, śląskim, łódzkim. Każde ze wspomnień poprzedza notka biograficzna autora. Tekst uzupełniają mapy bitew i potyczek.

Okulary z własnym oświetleniem

Anton J. Fortuna z Clinton (USA) skonstruował okulary wyposażone w dwie żaróweczki — po jednej nad każdym szkłem — zasilane z baterijek, które znajdują się w oprawce. Żaróweczki znajdują się pośrodku małych wklęsłych lusterek. Działają one jak reflektor i rzucają snopy światła przed oczy właściciela. Takie oświetlenie może się czasem przydać. (NNT — RAP)

Wilki zakradły się do zagrody

W okolicy Nienowic i Młynów, w powiecie jarosławskim, pojawiły się wilki. W nocy 22 listopada zakradły się do zagrody rolnika ob. Piotra Deca w Nienowicach i zagrzyły kilka owiec. Do zimy jeszcze daleko, ale jak wynika z powyższego, drapieżniki poczynają sobie bardzo zuchwale. AZ

Jeszcze raz o przemienniku TV w Przemyślu

Odpowiadając na liczne zapytania naszych czytelników informujemy:

Czynny od ubiegłego tygodnia przemiennik telewizyjny postawiony na Zniesieniu w Przemyślu, pracuje w kanale siódmym. Zasięg jego działania w tej chwili wynosi około 4 km. Zaznaczamy jednak, że obecna aparatura jest tymczasowa. Właściciel, zakupione przez miasto urządzenie zostanie zamontowane w końcu stycznia 1963 roku i wtedy to zasięg pracy przemiennika wzrośnie do około 20 km, a może nawet więcej (mowa o biegu fal w prostej linii).

Rzeszów-Kraków

dawno zakończone Ogólnopolskie Sympozjum Muzealne w Łańcucie, krakowskie placówki muzealne, mające w tej dziedzinie wieloletnie znakomite doświadczenia, czyniąc „muzea uniwersytetami kultury”, prowadzą regularną akcję odczytową. M. in. Muzeum Narodowe, z którego zbiorów urządzona jest w Rzeszowie ekspozycja militaria polskich, wystąpiło z odczytem dyrektora prof. dr Zbigniewa Bocheńskiego „Broń i barwa w dawnej Polsce”.

Na tematy kulturalne rozmawiamy z rzeszowianami mieszkającymi stale w Krakowie. Spotykamy też sporo rzeszowskiej młodzieży w okolicy Uniwersytetu, podążającej na zajęcia, wykłady do Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Kontakty z krakowskim środowiskiem naukowym, z placówkami wydawniczymi są na co dzień coraz powszechniejsze. W Rzeszowie istnieje filia krakowskiej WSP. Słyszycie o finalizowanych w krakowskim wydawnictwie takich publikacjach, jak — podjęty z inicjatywy Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie — album „Rzeszów wczoraj, dziś i jutro”. Wyprowadzycie się z Rzeszowszczyzny profesornie krakowskich wyższych

uczelniami zapowiadają swój przyjazd z odczytami dotyczącymi dziejów Rzeszowa.

„Gdy powracam do rodzinnego grodu, poprzez ośnietony krajobraz, równoległe do naszego pociągu, który z miesiąca na miesiąc 20-minutowe opóźnienie, szybko mknie w stronę Tarnowa pociąg elektryczny. W milutko ogrzonym przedziale vis à vis zasiada pani, która od razu zabiera się do poprawiania pliku wypracowań. Czerwonym ołówkiem energicznie podkreśla błędy, stawia noty. — To są okresowe prace kontrolne z języka niemieckiego — opowiada, gdy wzorem wszystkich kobiet po 15 minutach już rozpoczęliśmy rozmowę. Jestem lektorką języka niemieckiego w jednym z punktów konsultacyjnych Politechniki Krakowskiej. Wymienia punkty i ośrodki studiów politechniki w naszych ośrodkach fabrycznych. — Wła pani — mówi — „Kolem” dojeżdżam do waszej Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Rzeszowie, gdy przyjeżdżam tam na zajęcia.

— Chwali Rzeszów, że pięknie się rozbudowuje, że ambitny, i że przykładowie dba o swoje młodzieżki wyższe uczelnie.

C. BŁOŃSKA

Komunikat WUML

3. XII. 1962 r. — Wydział Ekonomiczny rok I — wykład nt. „Teoria kosztów i wysku” oraz seminarium na temat teorii poznania.

Rok II — wykład nt. „Gospodarka środkami trwałymi w przedsiębiorstwie” oraz ćwiczenia z problematyki metod obliczenia dochodu narodowego.

4. XII. 1962 r. — Wydział Socjologiczny — zajęcia seminaryjne na temat filozofii średniowiecznej oraz osobowości człowieka.

Rok II Wydział Historii Filozofii — seminarium z zag. polskiego ruchu robotniczego oraz o. d. wykładu nt. III Międzynarodówki.



Stylna ze swoich skandali oraz płośniego już na całym świecie filmu Felliniego „La dolce vita” — Anita Ekberg i jej trzymiesięczny miłownik — tygruśek w studio Pinewood (Wielka Brytania), gdzie realizowany jest film z jej udziałem „Call me B'wana” („Nazywaj mnie Panem”). Partnerem Anity będzie znany komik Bob Hope. CAF



Uwaga Rolnicy!

„SAMOPOMOC CHŁOPIKA”

Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowanymi w Rzeszowie

podaje do wiadomości, że **zakupuje konie**

o zmniejszonej użyteczności, w bardzo dobrej kondycji wagi od 400 kg wzwyż, w następujących dniach:

5 grudnia 1962 r. o godz. 9 w Łańcucie
6 grudnia 1962 r. o godz. 9 w Nisku

K-2673/1

SPRZEDAMY NIEZWŁOCZNIE Z CEG, PUSTELNIK sączki (rurki drenarskie) niewymiarowe Ø 50, Ø 75 mm. Obniżona cena o 60 proc. od ceny II gat. wynosi: Ø 50 mm — 414 zł.

Ø 75 mm — 610 zł za 1.000 szt.

Zamówienia w dowolnej ilości przyjmujemy od Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, PSS, MHD, itp. oraz prywatnych odbiorców.

Zlecenia kierować pod adresem: **Wołomińskie Zakłady Terenowego Przemysłu Materiałów Budowlanych w Kobylce, ul. Ręczajska 1, tel. 17 i 87. Odbiór własnym transportem lub dostawą kolejową.** K-2659/2

ZAWIADOMIENIE

Zarząd Farmaceutycznej Spółdzielni Pracy „SYNTOFARMA” w Rzeszowie informuje, że od dnia 1 grudnia 1962 r. z uwagi na wzrost potrzeb własnych

ostrzymuje sprzedaż wody destylowanej dla wszystkich odbiorców aż do odwołania. K-2678/1

PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECZNIAPIENIA PRASY I KSIĄZKI „RUCH” w RZESZOWIE

Z A W I A D A M I A

że wszystkie Oddziały i Delegatury „RUCH” naszego województwa

przyjmują zamówienia na prenumeratę prasy krajowej do dnia 15 grudnia br.

K-2675/1

PRZETARGI

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY W JAROSŁAWIU OGŁASZA PRZETARG na wykonanie centralnego ogrzewania wodnego w sklepie odzieżowym nr 1 w Jarosławiu, przy ul. Grunwaldzkiej 4. Dokumentacja techniczna znajduje się w biurze Miejskiego Handlu Detalicznego w Jarosławiu Rynek 3, I p. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 5 grudnia 1962 r. w biurze MHD w Jarosławiu. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 grudnia 1962 r. K-2677/1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ST. TECHNOLOGA, 2 GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH, TECHNIKA ZAOPATRZENIA, 2 MECHANIKÓW samochodowych oraz ROBOTNIKA pomocniczo-produkcyjnego zatrudni w warsztatach szkolnych od dnia 1 stycznia 1963 r. DYREKCJA TECHNIKUM SAMOCHODOWEGO W RZESZOWIE ul. HOFFMANOWEJ 5. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Technikum. K-2672/2

LEKARZA OGÓLNEGO zatrudni od dnia 1 grudnia 1962 r. SPÓŁDZIELNIA ZDROWIA W CZERMNEJ POW. JASŁO. Warunki pracy do omówienia. Odległość od stacji kolejowej 9 km, a od przystanku PKS — 2 km. Oferty należy nadsyłać do PZGS Jasło, ul. Koralewskiego 3. Zastrzeżenie prawo wyboru lekarza. K-2679/1

DOLNOŚLĄSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO „ORZEŁ” w MYSŁAKOWICACH K/JELENIĘJ GÓRY zatrudnia natychmiast na następujących stanowiskach:

1. Trzech KSIĘGOWYCH — wymagane średnie wykształcenie ogólnokształcące lub ekonomiczne i 3 lata praktyki w księgowości.
2. GŁ. ENERGETYKA z wyższym wykształceniem technicznym i 2 lata praktyki w danej specjalności na stanowisku technicznym.
3. GŁ. MECHANIKA z wyższym wykształceniem technicznym i 2 lata praktyki w danej specjalności technicznej na stanowisku technicznym.
4. Pięciu MISTRZÓW TKACKICH i trzech PRZEDZALNIKÓW WŁÓKIENNICZYCH z wyższym lub średnim wykształceniem technicznym.
5. TECHNIKA MECHANIKA z średnim wykształceniem technicznym, 2 lata praktyki w danej specjalności technicznej na stanowisku planisty w Dz. Gł. Mechanika.
6. TECHNIKA MECHANIKA samochodowego z wykształceniem średnim techn. i kilkuletnią praktyką w danej specjalności.

Warunki pracy i płacy oraz sprawy mieszkaniowe do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste lub pisemne prosimy kierować do działu kadr przedsiębiorstwa. K-2676/2

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

II Km 809/61. Komornik Sądu Powiatowego w Rzeszowie rewiru II Osiniak Tadeusz mający kancelarię w Rzeszowie ul. Ludowa nr 18 na podstawie art. 608 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 grudnia 1962 r. o godz. 10 w Rzeszowie, ul. Naruszewicza 14 odbędzie się II licytacja ruchomości składających się z heblarki w pierwszej hali wartości 30.000 zł i cyrkularki wartości 4.000 zł również w pierwszej hali, oszacowanych na łączną sumę zł 34.000 — należących do Rój Andrzeja w Rzeszowie ul. Naruszewicza 14. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 24 listopada 1962 r.
Komornik Sądu Powiatowego w Rzeszowie
Tadeusz Osiniak

K-2674/1

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIA

DR IGNACEMU HERBICKIEMU Ordynatorowi Oddziału Laryngologicznego w Stalowej Woli za dokonanie zabiegu, oraz całemu personelowi Oddziału za troskliwe opiekę serdeczne podjętą w szpitalu serdeczne podziękowanie składa ANDRZEJ RUTYNA ze Strzyżowa z rodzinnymi. G-2005/1

ORDYNATOROWI dr CHABINCIE, dr KUCZYŃSKIEMU, dr BOGOSKIEMU oraz siostrze BARANOWEJ i pielęgniarce opiekę i szyczliwość podczas mojego pobytu w szpitalu serdeczne podziękowanie składa TAU-CHERTOWA. Pg-2007/1

FANU dr ALFREDOWI SZYMAŃSKIEMU reumatologowi za całkowite wyleczenie mej żony która serdecznie podziękowanie JAN PAWLACZEK z rodziną. Pg-2438/1

SAŁI Zofii skradziono dowód osobisty, książeczkę ubezpieczeniową, legitymację MPK wraz z biletem. G-2006/1

RAK Wiktorii spaliło się zaświadczenie na bilet miesięczny MKS — Związczyca. G-2008/1

DZIEDZIC Stanisław zgubił tabliczkę rejestracyjną nr RH 4462 wydaną przez Prez. MRN — Przemyśl. Pg-2437/1

LESZKOWICZ Antonina zgubiła legitymację nr 20 „C” wydaną przez Ośrodek Szkolenia Kursowego w Mielcu. Pg-2439/1

PIĄTEK Franciszek zgubił książeczkę ubezpieczeniową nr A 12096 wydaną przez Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Jarosławiu. Pg-2444/1

UNIEWAŻNIA się okrągła pieczęć o treści: Młodzieżowe Ogólnopolskie TKKF przy KP ZMS w Mielcu. Pg-2440/1

MIAŚO Stefan zgubił prawo jazdy kat. motocyklowej nr 1490/61 wydane przez Wydział Komunikacji Samochodowej w Ropczycach oraz dowód rejestracyjny roweru. Pg-2441/1

NALEPA Władysław zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Niechobrzach Górnym. G-2005/1

ZGUBIONO tabliczkę rejestracyjną RH 9300 wydaną przez Wydział Komunikacji Prez. PRN — Jasło. Pg-2443/1

ALBRECHT Andrzej, Jarosław, ul. Świerczewskiego 31, zgubił prawo jazdy wydane przez Prez. PRN w Jarosławiu. G-2012/1

PORADA Edward zgubił zaświadczenie wydane przez MPK — Rzeszów. K-2011/1

PRACA

POTRZEBNA pomoc domowa. Wiadomość: Rzeszów, Grunwaldzka 10 (sklep). G-2004/1

SPRZEDAŻ

FORTEPIAN — sprzedam okazynie. Rzeszów, Orzeszkowej 5/2. G-2003/1

ZGUBY

ZGUBIONO przepustkę nr 98 wydaną przez ZPOW „Pektowian” w Jasle na nazwisko Folskielwicz Jan. Pg-2436/1

GAWRYŚ Jan zgubił książeczkę węglową nr 1817 wydaną przez WSK-Mielec. Pg-2442/1

KARPIŃSKI Józef zgubił legitymację MPK wydaną w Rzeszowie. G-2010/1

Rok 1963 w gospodarce miejskiej

Ostatnia sesja MRN była ukoronowaniem długich dyskusji w komisjach i prezydium rady, podczas których dokonano analizy potrzeb i możliwości miasta w różnych dziedzinach życia. Podsumowaniem tej dyskusji był na sesji referat przewodniczącego Prez. MRN tow. Leona Stani, który uzasadnił założenia planu i budżetu oraz scharakteryzował sytuację gospodarczą miasta na podstawie danych z roku bieżącego. Podkreślając pomyślne wyniki w realizacji planów, zwrócił on uwagę na niedociągnięcia, jakie zaistniały w budownictwie, w niektórych placówkach handlowych i usługowych.

Do tych spraw nawiał także w swoim przemówieniu obecny na sesji przewodniczący Prez. WRN ob. Michał

Ostrowski. Omówił on obszernie problemy gospodarcze kraju i województwa, a następnie przeszedł do zagadnień miasta, wykazując jak często niedociągnięcia w jednej dziedzinie np. w budownictwie pociągają za sobą poważne uchybienia w wielu innych, powodując opóźnienia w wykonawstwie i utratę funduszy. Dlatego też w roku przyszłym należy położyć nacisk na koordynację i terminowość realizacji planów gospodarczych, by w pełni wykorzystać fundusze i środki, jakie otrzymujemy do dyspozycji.

A oto niektóre założenia planu budżetu miasta na rok 1963.

Nakłady inwestycyjne na rozwój przemysłu terenowego wyniosą blisko 4 mln zł, a wartość jego produkcji towarowej wzrośnie o 5,6 proc. w porównaniu z rokiem bieżącym. Nakłady na budownictwo mieszkaniowe MRN przewidywane są w wysokości 69.937.000 zł, przy czym miasto otrzymać winno 1.055 nowych mieszkań o 3.086 izbach; z tego — 500 mieszkań z budownictwa MRN, 172 — z budownictwa przyzakładowego, 295 ze spółdzielczego i 88 z indywidualnego. Na remonty kapitalne domów mieszkalnych przeznaczono 15.282 tys. zł. Nakłady na gospodarkę komunalną wyniosą 14.800 tys. zł w tym 4 mln zł na wodociąg, 5 mln zł na kanalizację i 1.640 tys. zł na roboty budowlano-montażowe. Ponadto we wszystkich zadaniach na rok przyszły znalazły pełne zabezpieczenie finansowe, sesja postanowiła zwrócić się do Wojewódzkiej Rady Narodowej o dodatkowe przydziały środków pieniężnych. (w. sz.)

Konferencja poświęcona działalności PPR

W dniu wczorajszym, w sali kolumnowej KW PZPR odbyła się konferencja poświęcona powstaniu i działalności PPR w okręgu rzeszowskim. Konferencja, w której udział wzięło wielu b. działaczy KPP i PPR, aktyw partyjny i nauczyciele historii ze szkół średnich i podstawowych Rzeszowa była jeszcze jedną uroczystością z okazji obchodzonego w całym kraju 20-lecia PPR. Prócz tego dzięki materiałom przedstawionym tutaj przyczyniła się do poznania i opracowania historii powstania i walki PPR o wyzwolenie narodowe

i społeczne w okręgu rzeszowskim.

Na jej program złożyły się 3 referaty: Anieli Czech „O powstaniu komórek PPR w Rzeszowie i powiecie”, Antoniego Puzio „O pracy wewnątrzpartyjnej PPR i walce zbrojnej GL” oraz Ludwika Szeborna „O organizowaniu władzy ludowej w Rzeszowie”.

Tak referaty jak i dyskusja, w której udział wzięło siedmiu mówców, podkreśliły obrzybia rolę, jaką odegrała w naszej historii Polska Partia Robotnicza. Program przyjęty w latach okupacji przez PPR był jedynie siusznym. Potwierdzają to zresztą osiągnięcia Polski Ludowej. Działalność PPR, walki o władzę, reformy gospodarcze i społeczne to piękna karta historii ruchu rewolucyjnego na Rzeszowszczyźnie. (b)

„Choroby weneryczne nadal groźne”

Pod takim tytułem staniem Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznej i Wojewódzkiej Przychodni Skórno-Wenerologicznej w Rzeszowie otwarto w hallu Prezydium WRN wystawę, która czynna będzie do 9 grudnia br.

W najbliższą niedzielę i poniedziałek...

...W sali kina „Swit” wystąpi 26-osobowy zespół z Brazylii „Murzyńska Rewia Brasiliana”, który zaprezentuje rzeszowskiej publiczności oryginalne pieśni i tańce murzyńskie. 2 i 3 grudnia, tj. w niedzielę i poniedziałek odbędą się po dwa występy o godzinie 17 i 20. Bilety można jeszcze nabyć na pierwszej niedzielnej imprezie w biurze Estrady.

Estrada poetycka

Najnowszym programem, z którym wystąpiła estrada poetycka Szpitala Wojewódzkiego w Rzeszowie był „Eugeniusz Oniegin” — Puszkina. Przedstawienie przygotowali i zrealizowali pracownicy administracji szpitala oraz pielęgniarki. Reżyserowała

Izabella Gorgoń. Obecnie estrada przygotowuje wieczór poezji Leopolda Staffa. W najbliższym czasie przy wydanej pomocy estrady w klubie świetlicy Szpitala Wojewódzkiego zorganizowana będzie zgradiu-zgadula. (rb)

Podróże po kulturze

To doprawdy pech, że drugi z kolei odcinek zapowiadzanego przez nas onejdziesiątego cyklu „podróży po rzeszowskiej kulturze” poświęcić musimy znowu relacji z kolejnej narady. Pech, ponieważ czytelnik może stąd wysnuć wniosek, iż tzw. życie kulturalne w naszym mieście polega głównie na systematycznych zebraniach wszystkich odpowiedzialnych za tę dziedzinę ludzi, którzy robią to tyleż chętnie co często. Byłoby to zaś spostrzeżenie słuszne tylko częściowo.

Narada ostatnia, zwana zresztą oficjalnie sejmikiem działaczy kultury miała nieco inny charakter od tej sprzed (przeszło) tygodnia. Była niewątpliwie pomyślana bardziej ambitnie, szerzej i głębiej objęła trudną problematykę dróg upowszechniania kultury w Rzeszowie. W długich wystąpieniach dyskutantów mniej było narzekań na sytuację lokalowo-materyjalną poszczególnej placówek, więcej natomiast szczerzej troski, poczucia odpowiedzialności i go-

spodarskiego, poważnego spojrzenia na te sprawy. Uwaga ta dotyczy zwłaszcza takich wystąpień jak p. E. Turkiewicz, reżysera Teatru im. W. Sienkiewicza czy A. Jakubowicza.

Dogodnym punktem wyjścia dla kilku refleksji na margi-

Dyskusje... i co dalej?

nesie sejmiku będzie chyba to, co powiedział m. im. A. Jakubowicz. Powiedział zaś mniej więcej tak: „Zanim przystąpi się do nowej dyskusji na temat kultury w naszym mieście, trzeba wcześniej koniecznie sprawdzić, jaki wynik dały dyskusje poprzednie, które przecież do jakichś wniosków doprowadziły”. Tymczasem jednak o realizacji dawniej już podjętych uchwał i decyzji niewiele można było zasłyszeć. Po prostu dlatego, że zrobiono naprawdę bardzo mało. Przykład najjaskrawszy — to sprawa filii Biblioteki Wojewódzkiej przy ul. Czackiego. Choć — w wyniku wielu dyskusji i narad — Biblioteka weszła

w posiadanie lokalu jeszcze rok temu, dotychczas nie może się tam wprowadzić. Lokal bowiem dalej okupuje spółdzielnia fotograficzna, a MRN nie może sobie poradzić z jej — prawną przecież — eksmisją. Takich przykładów jest, niestety, więcej.

I mimo że sporo czasu na sejmiku poświęcono znowu sprawom i bolączkom — skądinąd dawno już znanym, jego wyniki wypadły nam uznać za nader pozytywne. Wierzymy bowiem — jak wszyscy zresztą, którzy przychodzą na te zebrania — iż gadanie takie, poza obowiązkowym zwięźnięciem, przynosi pewne konkretne rezultaty. Oby tak było przynajmniej z 25 proc. ustulatów!

Kronika nie dociera...

Może to zainteresuje WZK — otóż, w Hyżnem w powiecie rzeszowskim, kinomani nie mają na czym siedzieć... Tak, bo w miejscowości tej wprowadzono jest kino stałe, lecz filmy wyświetlane są tylko raz w tygodniu w sali nie posiadającej kompletnego urządzenia.

Co wytrwali stoja przez cały seans (wiadomo, kultura wymaga ofiarności). Widoczną obsługą kina pragnie im ulżyć i dlatego zazwyczaj nigdy nie wyświetla kroniki filmowej. Na pytanie widzów — odpowiadają: „Kronika, nie dotarła jeszcze”.

Pytamy się więc kiedy dotrze? (zoj)



Codzienna poczta...



SPRZEDAŃCA
— ORYGINAŁ

Pracuje w sklepie WZSP w Rynku. Niektórzy nazywają go też filozofem, a to ze względu na jego iście filozoficzny sposób wyrażania się. Klientka pyta np.: czy są duże pończochy? Sprzedawca na to — nie ma ani dużych, ani małych. Jakże są wobec tego — indaguje klientka. A sprzedawca filozoficznie: czy to nie daje pani do myślenia, że nie ma żadnych. Albo inna scenka... Klient pyta: czy są płaszczki? Sprzedawca na to filozoficznie: nie widzi pan? Jak z powyższego wynika filozofia tego pana (sprzedawcy) wypływa najczęściej z jego złego humoru...

Cóż tu jednak winni są klientki?...

ZNALAZŁA SIĘ KSIĄŻKA

Na naszą notatkę o pilnie poszukiwanym przez Ewę Kujawską, uczennicę Liceum Żeńskiego podręczniku do łaciny „Schoła latina” odpowiedział nie tylko Dom Książki (będzie mieć w sprzedaży 80 egzemplarzy tego tytułu już w najbliższych dniach), ale także jedna z naszych czytelniczek. Pani Zawilło — nauczycielka Szkoły nr 11 w Drabiniance posiada ten poszukiwany podręcznik do łaciny. Więcej, może go na cały rok nauki wypożyczyć Ewa Kujawskiej. Serdecznie dziękujemy. Pani Zawilło pracuje w szkole codziennie od godziny 8—12 i tu można się zgłosić po książkę.

POSTULAT PASAŻERÓW

Stali pasażerowie autobusów MPK, kursujących na

linii nr 3, zwracają się z prośbą do dyrektora Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego o przedłużenie trasy „3” do dworca głównego PKP. Do zakładów w Boguchwale dojeżdża spora grupa pracowników z okolic Rzeszowa. Dużym ułatwieniem dla nich byłoby bezpośrednie połączenie komunikacyjne dworca PKP (dokąd przyjeżdżają pociągami lub autobusami) z Boguchwą. Jeśli przedłużenie każdego kursu „3” jest niemożliwe — proszę przynajmniej o połączenie z dworcem głównym PKP co godzinę (co drugi kurs). Proponowalibyśmy również dalszą trasę „3”. Najlepiej skierować ją ulicami: Szopena, Gałęzowskiego i Wróblewskiego. Uniknie się w ten sposób „korków”, które tworzą się nagminnie na ulicy 1 Maja.

PRZYKRE SĄSIEDZTWO

Redaktorze, mieszkam przy ul. 3 Maja 24, w sąsiedztwie „Wiarusa”. Okno mego pokoju wychodzi na małe studziennie podwórko. Już choćby z tego powodu, w mieszkaniu panuje wieczny mrok. Potęgą go jeszcze moi sąsiedzi, tj. pracownicy „Wiarusa”, którzy zasłaniają mi okno wysokimi stertami transporterów, beczkami kapusty itp. Interwenuję oczywiście u kierownika restauracji. Grzecznie mi obiecują, że „graty” się usunie spod okna... i wszystko kończy się na obietnicach. A okno mego i tak ciemnego pokoju nadal przysłania sterta transporterów. Pomóżcie mi wybrnąć z tych sąsiedzkich kłopotów, bo sam chyba nie dam rady.

WRÓBEL NA KOMINIE?

Pociąg do Przemysła odchodzi o godz. 12.05... tak przynajmniej informuje rozkład jazdy. W praktyce ma on jednak 15-minutowe opóźnienia i to bynajmniej nie sporadycznie. Tak było i 28 bm. Kiedy po 10 minutach opóźnienia „stacyjny spiker” nie podał żadnej informacji, udałem się osobiście do dyżurnego, by dowiedzieć się co z owym „spóźnialskim” pociągiem. Informacji udzielił mi rzeczywiście wyczerpującej. Zresztą przekonałem się o tym sami. Pasażer (tzn. ja): „Co z tym pociągiem, dlaczego się tak spóźnia”? Pan w kolejarzkim mundurze: „Widocznie wróbel siadł mu na kominie”.

NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” — RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego 5. TELEFONY: Centrala 2058, 2057, redaktor naczelny 4773, zastępca redaktora naczelnego, dział wydawniczy, administracja 4610, redakcja nocna 5017, dział finansowy 4656, dział inf. 4338, sekretarza redakcji i wszystkie działy łączą centrala. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Nowotki 12, tel. 499, Tarnobrzeg, ul. 1 Maja 61, 18/1, tel. 284, Słuro Reklam i Ogłoszeń: Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42 — tel. 4652.

Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-8-115 PUPIK „Ruch” w Rzeszowie ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej — zł 12,50 kwartalnej — zł 37,50 półrocznej — zł 75,00 rocznej — zł 150. Druk: Rzeszowski Zakład Graficzny — Rzeszów K-4-1511



Piątek
30
listopada 1962 r.

APTEKI

Apteka Społeczna nr 2
ul. Grunwaldzka
Staly dyżur nocny:
Apteka Społeczna nr 4
ul. Dąbrowskiego 58

TEATR

Państwowy Teatr im. W. Sienkiewicza
— Czwarty — godz. 19

ODCZYTY

„Polityka zagraniczna ZSRR”
— prelekcja red. St. Koczura
— WDK, sala nr 30 II p.
— godz. 18. Po prelekcji film.

Kina

APOLLO (ul. 3 Maja) —
Wołga, Wołga (radz. I. 12)
— godz. 13 i 18 seanse zamknięte
— 18.15 i 20.30
GOPLANA (Staromieście) —
Na tropie (fr. I. 18)
— godz. 17, 19
MEWA (ul. Dąbrowskiego) —
Les girls (USA I. 18)
— godz. 17, 19
PRZODOWNIK (ul. Patrowskiego) —
Otello (USA I. 18)
— godz. 17, 19
SWIT (ul. Langiewicza) —
Człowiek z za biurka
(wl. I. 18)
— godz. 17, 19
WDK (ul. Okrzei) —
nieczynne
ZORZA (ul. 3 Maja) —
Książę i aktoreczka
(USA I. 18)
— godz. 18.30, 18 i 20.15
UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

RADIO

PROGRAM I
Program dnia: 5.40 15.05
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00
8.00 12.05 15.00 17.00 20.00 23.00
9.00 Dla kl. VII — Umówiony dzień — stuch. 11.00 „Dzień Nazara” opow. B. Leśmiana 11.30 Melodie rozrywkowe 12.15 Reportaż Redakcji Ekonomicznej 12.45 Swojskie melodie 13.00 Dla kl. I i II — aud. Z piosenka jest nam wesoło 13.30 Felieton muzyczny 14.00 Sezon w Gorach Jowiszowych 14.30 Melodie rozrywkowe 15.10 Dla młodzieży szkolnej „Wędrowniki z książką” 16.05 Tawerna pod Łajką 16.30 Kultura plinie poszukiwana 17.05 W Sejmie i o Sejmie 18.00 Uniwersytet Radiowy — red. E. Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualności 18.10 Ożywiają ziemię — odc. pow. W. Makimowa 18.55 Pięć minut o wychowaniu 19.00 Beniamino Gigli w 5. rocznicę śmierci — komentarz 19.30 Muzyka rozrywkowa 20.45 Ze i o wsi 21.00 Notatnik kulturalny — 21.10 Rozmowy o wychowaniu pt. Życiowe kłopoty prymusa 21.30 Zespół Dziewiątka 22.45 Muzyka taneczna.
ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA PR
12.45 Audycja dla wsi 16.05 Gra kapela ludowa PR w Rzeszowie 16.20 Radio-reklama 16.30 Stary Głogów — aud. w oprac. Cz. Gniewka 16.50 Wiadomości ziemi rzeszowskiej.
(Radio zastrzeżenie sobie prawo zmiany programu).
OGÓLNOPOLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY
17.30 Wesołe miasteczko — film dla dzieci (pol.) 18.10 Z kamery u przyjaciół 18.35 TV — magazyn medyczny 18.55 Młodość profesora — z cyklu: Na tropach człowieka 20.00 Dobranoc 20.10 Trybuna Telewizyjna 20.30 Dama pikowa — film fab. (radz.).